

POSTANOWIENIE

18 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorzcyk

na posiedzeniu niejawnym 18 kwietnia 2024 r. w Warszawie
w sprawie z wniosku E. S. i J. S.
z udziałem R. G., T. Ł. i M. Ł.
o zasiedzenie,
na skutek skargi kasacyjnej E. S. i J. S.
od postanowienia Sądu Okręgowego w Szczecinie
z 12 lipca 2022 r., II Ca 884/21,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

(r.g.)

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 18 maja 2021 r. Sąd Rejonowy w Choszcznie oddalił na posiedzeniu niejawnym, bez wzywania zainteresowanych do udziału w sprawie, wnioski J.S. i E.S. o stwierdzenie zasiedzenia własności nieruchomości objętej wnioskiem.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że w świetle twierdzeń wniosku, wnioskodawcy, od dnia 8 grudnia 1996 r. – na podstawie wpisu do dziennika budowy – stali się samoistnymi posiadaczami gruntu z powodu zabudowania go pawilonem handlowym i przez 20 lat nieprzerwanie dzierżawili go jako posiadacze samoistni w dobrej wierze na podstawie art. 172 k.c. Zdaniem Sądu, taka treść

wniosku świadczyła jednoznacznie o tym, że wnioskodawcy posiadali objętą wnioskiem nieruchomość jako dzierżawcy, a zatem jako posiadacze zależni. Z lektury wniosku wynikało ponadto, jak zauważył Sąd, że wnioskodawcy uiszczali opłatę za dzierżawę, a zarazem Sądowi jest wiadome z urzędu, że uprzednio oddalono apelację od wyroku uwzględniającego powództwo przeciwko wnioskodawcom o zapłatę wynagrodzenia za dzierżawę objętej wnioskiem nieruchomości. Z ustaleń faktycznych dokonanych w sprawie o zapłatę wynika również bezspornie, że wnioskodawcy nigdy nie objęli nieruchomości objętej wnioskiem w posiadanie samoistne, a ich władztwo zawsze wynikało ze stosunku dzierżawy.

Wychodząc z tych założeń, Sąd Rejonowy, mając na względzie treść wniosku i fakty znane Sądowi z urzędu, uznał wniosek za oczywiście bezzasadny na podstawie art. 191¹ w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Przyjął, że w zakresie nieobjętym art. 514 § 2 k.p.c., na podstawie art. 13 § 2 k.p.c., w trybie nieprocesowym stosuje się art. 191¹ k.p.c., który umożliwia oddalenie na posiedzeniu niejawnym oczywiście bezzasadnego powództwa. Za pozew i – odpowiednio – wniosek oczywiście bezzasadny należy uznać taki, którego treść pozwala prognozować, że nie ma on szans uwzględnienia w żadnym przypadku, przy czym bezzasadność ta musi wynikać już z treści pozwu (wniosku), z uwzględnieniem faktów powszechnie znanych i znanych sądowi z urzędu. Taka zaś sytuacja wystąpiła w rozstrzyganej sprawie.

Stosownie do art. 191¹ § 4 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Rejonowy sporządził uzasadnienie postanowienia z urzędu, doręczywszy je wnioskodawcom.

Na skutek apelacji wnioskodawców Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z dnia 12 lipca 2022 r. oddalił apelację. Postanowienie zapadło w jednoosobowym składzie, na posiedzeniu niejawnym, po uprzednim wezwaniu do udziału w postępowaniu aktualnych właścicieli nieruchomości, którzy w odpowiedzi na apelację wnieśli o oddalenie wniosku, wskazując na oczywistą bezzasadność zarówno wniosku, jak i apelacji. Jako podstawę orzekania w składzie jednego sędziego wskazano w uzasadnieniu art. 15 zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz

wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (jedn. tekst: Dz. U. z 2024 r., poz. 340, obecnie uchylony), a jako podstawę oddalenia apelacji – art. 385 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

Postanowienie Sądu Okręgowego zaskarżyli skargą kasacyjną wnioskodawcy, zarzucając naruszenie art. 172 § 1 i 2 w związku z art. 336 k.c. i art. 336 k.c. przez ich błędną wykładnię, a także art. 514 § 2 i art. 191¹ § 2 i § 4 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. przez ich niesłuszne zastosowanie w sytuacji, w której wniosek nie był oczywiście bezzasadny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

I. W przedmiocie dopuszczalności skargi kasacyjnej:

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego dopuszczalność jest ograniczona przy pomocy kryterium przedmiotowego i kryterium wartości przedmiotu zaskarżenia. Wyłączenia dopuszczalności skargi na podstawie tych kryteriów dotyczą obu trybów postępowania rozpoznawczego – procesu (art. 398² k.p.c.) i postępowania nieprocesowego (art. 519¹ k.p.c.). Kontrola dopuszczalności skargi kasacyjnej musi każdorazowo poprzedzać badanie jej merytorycznej zasadności i należy przede wszystkim do sądu drugiej instancji, który wydał zaskarżone orzeczenie (art. 398⁶ § 2 k.p.c.), sprawuje ją jednak także Sąd Najwyższy, który na podstawie art. 398⁶ § 3 k.p.c. jest obowiązany odrzucić skargę kasacyjną, podlegającą odrzuceniu przez sąd drugiej instancji.

Ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1469, dalej – „ustawa nowelizująca”) wprowadzono do kodeksu postępowania cywilnego przepisy mające na celu uproszczenie postępowania, jeżeli z treści pozwu i załączników oraz okoliczności dotyczących sprawy, a także faktów, o których mowa w art. 228 k.p.c., wynika oczywista bezzasadność powództwa. Regulacje te – w zakresie postępowania przed sądem pierwszej instancji – umożliwiają m.in. oddalenie powództwa na posiedzeniu niejawnym, bez uprzedniego doręczenia pozwu pozwanemu (*scil.* „osobie wskazanej jako pozwany”) (art. 191¹ § 3 k.p.c.)

i ograniczenie uzasadnienia wyroku do wyjaśnienia, z jakich przyczyn powództwo zostało uznane za oczywiście bezzasadne (art. 191¹ § 4 k.p.c.).

Oddalenie powództwa na podstawie art. 191¹ k.p.c. pociąga za sobą także odstępstwa od modelowego sposobu rozpoznania apelacji – zgodnie z art. 391¹ § 1 i 3 k.p.c. sąd drugiej instancji może w takim przypadku rozpoznać apelację na posiedzeniu niejawnym, bez konieczności doręczania jej pozwanemu i rozpoznania wniosków złożonych w apelacji, a kognicja sądu sprowadza się *verba legis* do oceny, czy powództwo jest oczywiście bezzasadne w rozumieniu art. 191¹ § 1 k.p.c. Przeczająca odpowiedź na to pytanie skutkuje koniecznością wydania wyroku kasatoryjnego, podczas gdy w pozostałych przypadkach sąd powinien oddalić apelację (art. 391¹ § 3 k.p.c.).

Reżim procesowy powództwa oczywiście bezzasadnego dotyczy również postępowania kasacyjnego. Ustawą nowelizującą dodano w art. 398² k.p.c. § 4, zgodnie z którym w sprawach, w których powództwo oddalono na podstawie art. 191¹ k.p.c., skarga kasacyjna jest niedopuszczalna, co zdaniem projektodawców stanowi rozwiązanie „oczywiste” (por. druk sejmowy VIII kadencji pkt II.13). Skargę taką pozostawia się w aktach sprawy bez dalszych czynności, o czym zawiadamia się powoda (art. 398² § 4 zdanie drugie i czwarte k.p.c.).

Przepis ten ustanawia kolejne wyłączenie skargi kasacyjnej, które nie jest podyktowane wartością przedmiotu zaskarżenia, lecz wiąże się z charakterem sprawy. Wyłączenie to jest jednak szczególne, zważywszy, że nie jest uwarunkowane – jak zazwyczaj – przedmiotem sprawy określanym przez pryzmat żądania i treści zaskarżonego rozstrzygnięcia. Wynika natomiast z oceny prawnej powództwa dokonanej przez sądy *meriti*; w świetle art. 398² § 4 k.p.c. skarga kasacyjna nie przysługuje bowiem – bez względu na charakter sprawy – jeśli tylko sąd pierwszej instancji oddalił powództwo, kwalifikując je jako oczywiście bezzasadne, a sąd drugiej instancji tę ocenę podzielił.

Z zastrzeżeniem art. 398² § 5 pkt 2 k.p.c. ujęcie takie oznacza, że Sądowi Najwyższemu odjęto możliwość merytorycznej oceny, czy istotnie powództwo jest oczywiście bezzasadne, a w konsekwencji, czy zastosowanie reżimu określonego w art. 191¹ i art. 391¹ k.p.c. było prawidłowe. Stanowisko, według którego niedopuszczalność skargi kasacyjnej nie dotyczy sytuacji, w których sądy *meriti*

błędnie zakwalifikowały powództwo jako podlegające oddaleniu na podstawie art. 191¹ k.p.c. (por. art. 398² § 2 pkt 3 k.p.c. i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 2018 r., I PZ 30/18, OSNP 2019, nr 3, poz. 33), wymagałoby dokonania merytorycznej oceny skargi na płaszczyźnie badania jej dopuszczalności i czyniłoby rozważany przepis bezprzedmiotowym.

Trzeba w związku z tym wskazać, że jakkolwiek uprawnienie do wniesienia skargi kasacyjnej od wyroku sądu drugiej instancji nie jest wyrazem gwarancji konstytucyjnych (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 lipca 2000 r., SK 12/99, OTK-A 2000, nr 5, poz. 143 i z dnia 6 października 2004 r., SK 23/02, OTK-A 2004, nr 9, poz. 89, uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r. (zasada prawna), III CZP 49/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 53, a także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 grudnia 1998 r., I PZ 67/98, OSNP 2000, nr 2, poz. 65), to jednak wyłączenie *a priori* dopuszczalności kontroli kasacyjnej w określonych kategoriach spraw stanowi wyjątek i ogranicza możliwość realizowania ustrojowych funkcji Sądu Najwyższego, związanych z zapewnieniem zgodności z prawem i jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych (art. 183 ust. 2 Konstytucji i art. 1 pkt 1 lit. a) ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, jedn. tekst: Dz. U. z 2023 r., poz. 1093). Dotyczy to tym bardziej atypowych wyłączeń kontroli kasacyjnej, które ustawa wiąże nie tyle z przedmiotem sprawy bądź wartością przedmiotu zaskarżenia, lecz z określoną, kwalifikowaną oceną prawną powództwa, dokonaną przez sądy *meriti*, do której kontroli Sąd Najwyższy jest ustrojowo i procesowo powołany. Wymusza to konieczność ścisłej, deklaratywnej interpretacji art. 398² § 4 k.p.c. i ograniczenia tej regulacji tylko do takich sytuacji, w których żądanie powoda zostało w sposób niebudzący żadnych wątpliwości oddalone w reżimie art. 191¹ i art. 391¹ k.p.c.

Kodeks postępowania cywilnego nie wymaga, co należałoby uznać za optymalne z punktu widzenia przejrzystości postępowania, aby kwalifikacja powództwa jako oczywiście bezzasadnego stanowiła element sentencji wyroku. Zastosowanie reżimu wynikającego z art. 191¹ i art. 391¹ k.p.c. musi jednak znaleźć zewnętrzny i jednoznaczny wyraz przynajmniej w motywach orzeczenia. Z punktu widzenia dopuszczalności skargi kasacyjnej, do uznania, że powództwo zostało oddalone jako oczywiście bezzasadne w rozumieniu art. 191¹ k.p.c.,

a w konsekwencji wniesienie skargi kasacyjnej jest wykluczone (art. 398² § 4 k.p.c.), nie wystarcza, w szczególności, zawarta w uzasadnieniu wyroku wartościująca ocena, nawet szeroko uargumentowana, że powództwo bądź apelacja jawiły się w przekonaniu sądu jako bezzasadne w sposób niewątpliwy, oczywisty, jaskrawy, widoczny *prima vista*, itp., jeżeli sąd nie odwołał się w nim do art. 191¹ k.p.c. (art. 391¹ k.p.c.), wskazując *expressis verbis*, że oddalenie powództwa (apelacji) następuje w reżimie określonym tymi przepisami.

Odrębnym zagadnieniem jest dopuszczalność stosowania art. 398² § 4 i 5 k.p.c. w postępowaniu nieprocesowym. Postępowanie nieprocesowe jest autonomicznym i równorzędnym trybem postępowania rozpoznawczego, jednak jego prawna regulacja – odmiennie aniżeli procesu – nie ma pełnego charakteru. W sprawach rozpoznawanych w postępowaniu nieprocesowym stosuje się odpowiednio przepisy o procesie, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej (art. 13 § 2 k.p.c.). Regulacja ta, przy uznaniu procesu cywilnego za modelowy tryb postępowania rozpoznawczego, umożliwia zachowanie zwartości kodyfikacji, rodzi jednak nierzadko wątpliwości interpretacyjne, wymagające oceny, czy, a jeśli tak, to w jakim kształcie (zakresie) określone unormowania stanowiące element procesu należy stosować także w postępowaniu nieprocesowym (por. np. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego (zasada prawna) z dnia 20 kwietnia 2010 r., III CZP 112/09, OSNC 2010, nr 7-8, poz. 98).

Nie ulega wątpliwości, że w postępowaniu nieprocesowym, podobnie jak w procesie, istnieje ryzyko zachowań nieuczciwych i nierzetelnych, w tym nadużywania prawa procesowego. W trybie tym, na równi z procesem, ma w związku z tym zastosowanie klauzula dobrych obyczajów (art. 3 k.p.c.) i zakaz nadużywania prawa procesowego (art. 4¹ k.p.c.), czego klarownym wyrazem jest ulokowanie tych mechanizmów w tytule wstępnym kodeksu, którego przepisy stosuje się nie odpowiednio, lecz wprost we wszystkich rodzajach postępowań unormowanych kodeksem. W postępowaniu nieprocesowym, tak jak w procesie, potrzebne są także mechanizmy pozwalające na efektywne łagodzenie problemu oczywiście i *prima vista* bezzasadnych żądań (wniosków) wszczynających postępowanie i utrudniających sprawne postępowanie w pozostałych sprawach (por. Zalecenie nr R (84) 5 Komitetu Ministrów Rady Europy z dnia 28 lutego

1984 r. dotyczące zasad procedury cywilnej zmierzających do usprawnienia wymiaru sprawiedliwości, pkt 2.1, <https://rm.coe.int/16804e19b1>). Pozostawiając na uboczu, na ile art. 191¹, art. 391¹ i art. 398² § 4 i 5 k.p.c. wiążą się z ogólnym zakazem nadużycia prawa procesowego (art. 4¹ k.p.c.) (w tym kierunku uzasadnienie projektu ustawy nowelizującej – zob. druk sejmowy VIII kadencji nr 3137, pkt II.10 i II.13), a także, na ile mogą one stanowić w ogólności celowy i adekwatny środek zaradczy w razie wytoczenia powództwa *prima facie* bezzasadnego, należy jednak przyjąć, że w świetle art. 13 § 2 k.p.c. regulacje te nie mają zastosowania w postępowaniu nieprocesowym.

Przeciwko rozciągnięciu rozważanych unormowań na postępowanie nieprocesowe przemawia przede wszystkim ich umiejscowienie w przepisach księgi pierwszej, części pierwszej kodeksu przy jednoczesnym pozostawieniu bez zmian art. 514 § 2 k.p.c., którego „rozwinięciem”, zgodnie z uzasadnieniem projektu ustawy nowelizującej, jest art. 191¹ k.p.c. (druk sejmowy VIII kadencji nr 3137, pkt II.13). Przepis art. 514 § 2 k.p.c. pozwala na uproszczone, motywowane zasadami ekonomii i celowości, oddalenie wniosku – na posiedzeniu niejawnym, bez wzywania zainteresowanych do udziału w sprawie – jeżeli z jego treści wynika oczywisty brak uprawnienia wnioskodawcy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1967 r., III CZP 41/67, OSNCP 1967, nr 11, poz. 200). Założenia i cele rozwiązań ustanowionych w art. 514 § 2 k.p.c. i art. 191¹ k.p.c. są zatem tożsame, co dostrzeżono w uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej (druk sejmowy VIII kadencji nr 3137, pkt II.13), jakkolwiek zakres zastosowania pierwszej z tych regulacji jest ograniczony do przyczyn oddalenia wniosku, które wiążą się z brakiem uprawnienia wnioskodawcy, przez co dotyczy on przede wszystkim sytuacji, w których krąg osób uprawnionych do złożenia wniosku jest *ex lege* ograniczony, podczas gdy art. 191¹ k.p.c. tego rodzaju obostrzeń nie zawiera. Przepis art. 514 § 2 k.p.c. jest ponadto zawężony do postępowania przed sądem pierwszej instancji; oddaleniu wniosku z powodu oczywistego braku uprawnienia wnioskodawcy nie towarzyszą konsekwencyjne regulacje w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym, a rozpoznanie apelacji i skargi kasacyjnej od postanowienia wydanego na podstawie art. 514 § 2 k.p.c. następuje na zasadach ogólnych (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1967 r.,

III CZP 41/67). Przepis art. 514 § 2 k.p.c. stanowi zarazem dla postępowania nieprocesowego regulację pełną, co oznacza, że tym trybie postępowania nie jest możliwe oddalenie wniosku jako oczywiście bezzasadnego z innych przyczyn ani w inny sposób niż zostało to określone w art. 514 § 2 k.p.c.

Taki charakter art. 514 § 2 k.p.c. powoduje, że przepis ten należy uznać za unormowanie szczególne wobec art. 191¹ k.p.c., które stoi na przeszkodzie zastosowaniu drugiego z tych przepisów, i to w całym zakresie jego zastosowania (*arg. ex art. 13 § 2 in fine* k.p.c.). Wykluczyć należy zatem sugerowaną przez Sąd Rejonowy hybrydową koncepcję oczywistej bezzasadności wniosku w postępowaniu nieprocesowym, opartą na równoległym stosowaniu art. 514 § 2 k.p.c. i – odpowiednio – art. 191¹ k.p.c., w zależności od charakteru przyczyn oddalenia żądania, która skutkowałaby licznymi i nierzadko nierozwiązywalnymi komplikacjami jurysdykcyjnymi oraz ryzykiem dowolnych ocen, z uszczerbkiem dla transparentności postępowania i procesowych gwarancji przysługujących jego uczestnikom.

W konsekwencji wyłączyć należy również stosowanie w postępowaniu nieprocesowym art. 391¹ i art. 398² § 4 i 5 k.p.c. Dopuszczalność stosowania art. 191¹, art. 391¹ i art. 398² § 4 i 5 k.p.c. w postępowaniu nieprocesowym należy rozpatrywać *en bloc*, każdy z tych przepisów składa się bowiem na reżim procesowy tej samej instytucji, jaką jest powództwo oczywiście bezzasadne. Nie sposób zatem przyjąć, co jasne, że art. 398² § 4 i 5 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. miałyby rzutować na dopuszczalność skargi kasacyjnej w postępowaniu nieprocesowym, przy jednoczesnym założeniu, że w trybie tym, z racji regulacji szczególnej wynikającej z art. 514 § 2 k.p.c., nie stosuje się art. 191¹ k.p.c.

Nie może mieć w tej mierze rozstrzygającego znaczenia fakt, że art. 191¹ k.p.c. jest przepisem późniejszym (*lex posterior*), jeżeli zważyć, że pozostawienie w ustawie nowelizującej bez zmian art. 514 § 2 k.p.c. nie było przypadkowe, o czym świadczy uzasadnienie projektu tej ustawy, a odpowiednie stosowanie art. 191¹ k.p.c., wraz z regulacjami stanowiącymi jego rozwinięcie w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym, prowadziłyby do obniżenia poziomu gwarancji w postępowaniu nieprocesowym w stopniu wyższym aniżeli wynikający z art. 514 § 2 k.p.c., co przemawia na rzecz zastosowania ostrożniejszej reguły

kolizyjnej *lex posterior generalis non derogat legi priori speciali*. Na zamierzony charakter pozostawienia art. 514 § 2 k.p.c. w dotychczasowym kształcie wskazuje również spostrzeżenie, że ustawą nowelizującą zmieniono jednocześnie – w innych punktach – przepisy ogólne o postępowaniu nieprocesowym (np. art. 508 § 4, art. 511² i art. 517 k.p.c.)

Wniosek ten wspierają argumenty celowościowe, stanowiące odbicie specyfiki postępowania nieprocesowego. Uproszczony sposób postępowania z powództwem zakwalifikowanym jako oczywiście bezzasadne ma wyjątkowy charakter m.in. w tym aspekcie, że prowadzi do wydania wyroku ze skutkami prawomocności materialnej (art. 365 w związku z art. 366 k.p.c.) wobec osoby, której nie doręczono pozwu ani wyroku. Podłoża tego rozwiązania można poszukiwać jedynie w typowej dla procesu kontradycji interesów stron w zestawieniu z założeniem, że interes pozwanego nie jest zagrożony, skoro wyczerpuje się w prawomocnym oddaleniu powództwa. Niezależnie od wątpliwości podnoszonych w nauce co do tej koncepcji, znamienna dla postępowania nieprocesowego wielopodmiotowość i wielokierunkowość interesów uczestników założenie to podważają. Skutki procesowe orzeczenia oddalającego wniosek jako oczywiście bezzasadny mogłyby objąć w istocie nieokreślony krąg zainteresowanych i to bez wzywania ich do udziału w postępowaniu i doręczenia wniosku, mimo że modelowo to na sądzie spoczywa powinność określenia kręgu zainteresowanych i zapewnienia im udziału w postępowaniu, nawet w braku inicjatywy wnioskodawcy (art. 510 k.p.c.). Co więcej, rozstrzygnięcie to mogłoby być sprzeczne z ich interesem, który może wprawdzie pozostawać w opozycji do żądania wnioskodawcy, może jednak także – inaczej niż w procesie – być z tym żądaniem spójny w całości lub w jakimś aspekcie. Mechanizm zakładający oddalenie wniosku ze skutkami prawomocności materialnej wobec zainteresowanych, którzy systemowo mieliby zostać pozbawieni możliwości uczestniczenia w postępowaniu, naruszałby w sposób oczywisty art. 45 ust. 1 Konstytucji w aspekcie prawa do wysłuchania.

Na marginesie już tylko należało zauważyć, że ograniczenie badania wniosku wszczynającego postępowanie nieprocesowe do jego treści i faktów uwzględnianych na podstawie art. 228 k.p.c. (art. 191¹ k.p.c.) oraz zakwalifikowanie

wniosku na tej podstawie jako oczywiście bezzasadny, pomijałoby, że w postępowaniu nieprocesowym twierdzenia faktyczne wspierające zasadność wniosku mogą zostać powołane przez innych uczestników postępowania, dopiero po doręczeniu im wniosku. Apelację popierającą wniosek może natomiast złożyć nie tylko wnioskodawca, lecz także inny zainteresowany.

Odmierna struktura podmiotowa i brak typowej dla procesu kolizji interesów uczestników powodują tym samym, że próba badania zasadności wniosku wszczynającego postępowanie nieprocesowe w pierwszej i drugiej instancji jedynie na podstawie twierdzeń wniosku (apelacji), z pominięciem wysłuchania zainteresowanych, których praw dotyczy wynik postępowania, stanowiłaby metodologiczną anomalię, sprzeczną z istotą trybu nieprocesowego. Oddalenie wniosku tylko na podstawie zawartych w nim twierdzeń i faktów podlegających uwzględnieniu na podstawie art. 228 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. nie wchodziłoby ponadto w rachubę we wszystkich tych sprawach, w których na sędzie spoczywa zwiększona odpowiedzialność za gromadzenie materiału procesowego (faktów i dowodów), w tym we wszystkich sprawach, w których możliwe jest wszczęcie postępowania z urzędu (por. odpowiednio postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2013 r., III CZP 89/13, OSNC-ZD 2015, nr B, poz. 21 i uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2016 r., III CZP 83/16, OSNC 2017, nr 10, poz. 107).

Z perspektywy postępowania kasacyjnego nie bez znaczenia jest ponadto, że począwszy od wejścia w życie ustawy o zmianie ustawy z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. nr 48, poz. 554), dopuszczalność skargi kasacyjnej w postępowaniu nieprocesowym jest samodzielnie i całościowo regulowana w przepisach o postępowaniu nieprocesowym (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2018 r., IV CSK 53/18, OSNC 2019, nr 6, poz. 71 i z dnia 6 grudnia 2019 r., I CZ 89/19). Obostrzenia wynikające z art. 398² k.p.c., oparte np. na kryterium *ratio valoris*, mimo ich teoretycznej zdadności do stosowania w postępowaniu nieprocesowym, są w tym trybie nieaktualne. Pozostawienie w ustawie

nowelizującej art. 519¹ k.p.c. bez zmian trzeba tym samym poczytywać za kolejny argument na rzecz tezy, że zakres zastosowania regulacji składających się na szczególny reżim postępowania z powództwem oczywiście bezzasadnym jest ograniczony do procesu cywilnego, którego regulacje te są elementem.

Przyjęcie, że art. 191¹ k.p.c., a w konsekwencji art. 391¹ i art. 398² § 4 i 5 k.p.c., nie mają zastosowania w trybie nieprocesowym, pozwalało pozostawić na uboczu kwestię związaną z tym, że mimo iż Sąd Rejonowy nieprawidłowo oddalił wniosek na podstawie art. 191¹ w związku z art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy rozpoznał apelację wnioskodawców merytorycznie, na zasadach ogólnych. Jest bowiem jasne, że podejście to nie mogło rzutować na dopuszczalność skargi kasacyjnej w sprawie zakończonej zaskarżonym postanowieniem, skoro wszystkie przepisy składające się na instytucję powództwa oczywiście bezzasadnego nie mają w okolicznościach sprawy zastosowania.

Dopuszczalność złożonej skargi należało w konsekwencji ocenić zgodnie z art. 519¹ § 1 k.p.c., który otwiera możliwość składania skargi kasacyjnej w sprawach z zakresu prawa rzeczowego (art. 606 i n. k.p.c.), w tym w sprawach o stwierdzenie zasiedzenia (art. 609 i n. k.p.c.). Ograniczenia zawarte w art. 519¹ § 4 k.p.c. nie dotyczą tej kategorii spraw, toteż złożoną *in casu* skargę należało uznać za dopuszczalną.

II. W przedmiocie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującym od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. oznacza to,

że w skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności o charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (przyczyn kasacyjnych).

W uzupełnionym wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wnioskodawcy podnieśli, że zaskarżone orzeczenie narusza w ich przekonaniu przepisy prawa materialnego, których wykładnia może budzić wątpliwości lub spory, co konkretnie odnosić się miałyby do takiej wykładni art. 172 § 1 i 2 w związku z art. 336 i art. 339 k.c., zgodnie z którą „bycie stroną umowy dzierżawy wyklucza stanie się posiadaczem samoistnym”. W związku z tym, zdaniem skarżących, w sprawie zachodzi potrzeba wykładni powołanych przepisów w celu wyjaśnienia, na czym miałyby polegać zmanifestowanie zmiany natury posiadania w sposób widoczny dla otoczenia (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, w celu uzasadnienia potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) konieczne jest wykazanie, że określony przepis prawa lub zespół tych przepisów, mimo że budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w judykaturze w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08 i z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07).

Złożony wniosek nie odpowiadał tym wymaganiom w stopniu oczywistym – nie wynikały z niego w szczególności żadne konkretne wątpliwości co do wykładni powołanych przepisów prawa materialnego; we wniosku nie wyjaśniono również, dlaczego istniejące, zdaniem skarżących, wątpliwości nie mogą zostać rozstrzygnięte z wykorzystaniem dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego, w którym podejmowano problem zmiany charakteru posiadania z zależnego na samoistne (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2015 r., I CSK 885/14 i powołane tam dalsze orzecznictwo), ani nie wskazano żadnych uchwytnych rozbieżności w judykaturze w materii objętej wnioskiem.

Skarga ujawniała za to argumentacyjną sprzeczność, zważywszy, że powołanie się we wniosku na potrzebę wykładni przepisów prawnych, co implikuje występowanie w sprawie poważnych trudności wykładniczych, tj. przenoszących stopniem skomplikowania typowe trudności interpretacyjne, immanentne dla każdego procesu sądowego stosowania prawa, stało w kolizji z puentującą uzasadnienie podstaw kasacyjnych tezą, jakoby skargę – w związku z naruszeniami przepisów prawa materialnego – należało ocenić jako oczywiście uzasadnioną (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2023 r., I CSK 5303/22 i powołane tam dalsze orzecznictwo).

Uwzględniając ogół okoliczności sprawy nie można było również uznać, aby przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania było nieodzowne w związku z rozpoznaniem apelacji skarżących przez Sąd Okręgowy na posiedzeniu niejawnym (art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c.). Mając na względzie swoistość oceny przyczyn kasacyjnych, której wykładnikiem jest treść wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i zawarta w nim argumentacja, nie bez znaczenia w tej materii było również stanowisko skarżących, którzy nie twierdzili, aby przed Sądem Okręgowym doszło do pozbawienia ich możliwości obrony praw, a postawione zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego kierowali w istocie przeciwko postanowieniu Sądu Rejonowego (art. 191¹ k.p.c.), względnie zaniechali ich należytego powiązania z przepisami o postępowaniu przed sądem drugiej instancji (art. 514 § 2 k.p.c.).

Należało tym samym odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

(K.G.)

[ms]

